

Euroentuzjazm Polaków

Ostatni sondaż Eurobarometru, który został opublikowany przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce wskazuje, że Polacy wciąż należą do największych w Unii euroentuzjastów. Są zadowoleni z życia, ale przyszłość widzą nieco mniej optymistycznie.

„Coraz mniej odstawiamy w swej wizji Unii w rozumieniu Unii, w ocenach różnych wymiarów funkcjonowania Unii. Jesteśmy coraz bardziej podobni do ogółu” - skomentowała wyniki badań dr Elżbieta Skotnicka-Illasiewicz z Collegium Civitas i Fundacji „Polska w Europie”. Dodając, iż „w gruncie rzeczy następuje głęboka racjonalizacja ocen, wyłączamy emocje a włączamy pewne racje. Mamy coraz mniejsze odsetki Polaków, którzy są entuzjastami, ale również i coraz mniejsze odsetki Polaków, którzy bezrefleksyjnie odrzucają członkostwo”.

Dwie trzecie Polaków uważa, że członkostwo w UE jest „czymś dobrym”. Ponad połowa ankietowanych jest zdania, że kraj skorzystał na członkostwie, jednak odsetek ten, nie znacznie, ale obniżył się przez ostatnie pół roku.

Ponad połowa badanych deklaruje jednocześnie, że dzięki obecności w UE czują się bardziej stabilni gospodarczo. We wszystkich tych kwestiach notowane w Polsce odsetki poparcia znacznie przewyższają unijną średnią, wynoszącą odpowiednio 53%, 56% i 45%. Ponad połowa ankietowanych Polaków (53%) uważa, że sprawy w Unii Europejskiej idą w dobrym kierunku. Podczas poprzedniego pomiaru – pół roku wcześniej – wskaźnik ten wynosił 63%. Unii Europejskiej ufa obecnie przeszło połowa respondentów (55% wobec 59% podczas poprzedniego badania). Jest to wskaźnik wyższy od średniej dla Europy, która wynosi 47%. Zaufanie do instytucji unijnych pozostaje, nawet pomimo dalszego obniżenia, na wysokim poziomie. Parlamentowi Europejskiemu ufa 52% badanych (54% pół roku temu), Komisji Europejskiej – 47% (54% pół roku temu), a Radzie UE – 43% (48% pół roku temu).

Obniżył się za to poziom poparcia dla Europejskiej Unii Monetarnej. Dr Skotnicka-Illasiewicz zwróciła uwagę, że „ta akceptacja dla euro w Polsce bardzo silnie spadła, była bardzo niska jeszcze w lecie, teraz lekko się podnosi do góry, no bo jak trwoga to do Boga - prawda. Coraz lepiej Polacy rozumieją, że w gruncie rzeczy gdybyśmy byli, w euro to może te niepokoje o kryzys mogłyby być mniejsze.”

Źródło: <http://ec.europa.eu/polska>, www.europarl.europa.eu/elections2009.